

redakcja naukowa:
Monika Florczak-Wątor
Andrzej Grabowski

ARGUMENTY I ROZUMOWANIA PRAWNICZE W KONSTYTUCYJNYM PAŃSTWIE PRAWA

KOMENTARZ

Michał Araszkiewicz · Marcin Biskupski · Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor · Filip Gołba · Andrzej Grabowski
Justyna Holoher · Dominika Kowalska · Jakub Kret
Marcin Krzemiński · Zuzanna Krzykańska · Barbara Krzyżewska
Magdalena Latacz · Rafał Michalczak · Magdalena Michalska
Maciej Pach · Oskar Pogorzelski · Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

Argumenty i rozumowania prawnicze
w konstytucyjnym państwie prawa

Komentarz



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

SERIA POD REDAKCJĄ
TOMASZA GIZBERT-STUDNICKIEGO
I PIOTRA TULEI

REDAKCJA NAUKOWA:
MONIKA FLORCZAK-WĄTOR • ANDRZEJ GRABOWSKI

Argumenty i rozumowania prawnicze w konstytucyjnym państwie prawa Komentarz

Michał Araszkiewicz • Marcin Biskupski • Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor • Filip Gołba • Andrzej Grabowski
Justyna Holocher • Dominika Kowalska • Jakub Kret
Marcin Krzemiński • Zuzanna Krzykalska • Barbara Krzyżewska
Magdalena Latacz • Rafał Michalczak • Magdalena Michalska
Maciej Pach • Oskar Pogorzelski • Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



Kraków 2021

© Copyright by Monika Florczak-Wątor  & Andrzej Grabowski , Kraków 2021

Recenzent

prof. zw. dr hab. Tomasz Gizbert-Studnicki

Redakcja

Ewa Dąbrowska

Projekt okładki

dr hab. Grzegorz Kuca, prof. UJ

ISBN 978-83-8138-336-3 [druk]

ISBN 978-83-8138-337-0 [online, pdf]

<https://doi.org/10.12797/9788381383370>

Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2015/17/B/HS5/00457

Stan prawny: 1 lipca 2020 r.

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel./faks: 12 431-27-43, 12 421-13-87

e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa: <https://akademicka.pl>

Spis treści

Przedmowa (<i>M. Florczak-Wątor, A. Grabowski</i>)	9
Wykaz skrótów	11
Wprowadzenie (<i>A. Grabowski</i>).....	23
Teoria konstytucyjnego państwa prawa a topiczny model argumentacji prawniczej (<i>J. Holocher</i>)	30
Aksjologia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (<i>M. Florczak-Wątor</i>).....	61
Rozumowania prawnicze i schematy argumentacyjne w sądowym stosowaniu prawa (<i>M. Araszkiewicz</i>)	90
KOMENTARZ do argumentów i toposów prawniczych (<i>M. Araszkiewicz, M. Biskupski, A. Dębowska, M. Florczak-Wątor, F. Gołba, A. Grabowski, J. Holocher, D. Kowalska, J. Kret, M. Krzemiński, Z. Krzykalska, B. Krzyżewska, M. Latacz, R. Michalczak, M. Michalska, M. Pach, O. Pogorzelski, K. Ptak</i>).....	157
Wstęp (<i>A. Grabowski</i>)	159
1. <i>Ius est ars boni et aequi</i>	168
2. Zasada dobra wspólnego.....	183
3. Zasada demokratycznego państwa prawnego	196
4. Zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa	224
5. Zasada ochrony praw słusznie nabytych.....	239
6. Zasada pewności prawa.....	249
7. <i>Lex non obligat nisi promulgata</i>	263
8. <i>Lex retro non agit</i>	274

9. <i>Ignorantia iuris nocet</i>	286
10. <i>Clara non sunt interpretanda</i>	301
11. Argument ze sprawiedliwości społecznej	316
12. Argument ze zmian społecznych	327
13. Nakaz wykładni prawa zgodnie z zasadami prawnymi	342
14. Argument z odwołania się do wartości pozaprawnych	363
15. Zasada słuszności	381
16. <i>Summum ius summa iniuria</i>	396
17. <i>Ex iniuria non oritur ius</i>	408
18. <i>Lex iniustissima non est lex</i>	417
19. Prawo nie powinno ustępować przed naruszeniem prawa	439
20. Założenie racjonalnego prawodawcy	453
21. Nakaz respektowania dyrektyw techniki prawodawczej w procesie interpretacji	467
22. Nakaz uwzględniania definicji legalnych	480
23. Nakaz określoności przepisów prawa	491
24. Argument z typu przepisów prawa	500
25. Zakazy wykładni synonimicznej i homonimicznej	510
26. <i>Lege non distinguente nec nostrum est distinguere</i>	527
27. Argument z języka powszechnego	534
28. Nakaz stosowania reguł syntaktycznych języka ogólnego (powszechnego)	547
29. Zakaz wykładni <i>per non est</i>	556
30. Argument <i>a rubrica</i>	564
31. Argument systemowy	576
32. Argument z unikania sprzeczności	588
33. Dyrektywa wykładni holistycznej	596
34. Argument z woli historycznego prawodawcy	612
35. Argument z <i>ratio legis</i>	623
36. Argument teleologiczny (celowościowy)	635
37. Wnioskowanie z celu na środki	650
38. Argument z natury rzeczy	661

39. <i>Impossibilium nulla obligatio</i>	675
40. Argument <i>ad absurdum</i>	688
41. Nakaz respektowania zasady derogacji wyraźnej	700
42. <i>Lex superior derogat legi inferiori</i>	707
43. <i>Lex specialis derogat legi generali</i>	719
44. <i>Lex posterior derogat legi priori</i>	726
45. <i>Lex posterior generalis non derogat legi priori speciali</i>	740
46. Zasada legalizmu	751
47. Zakaz wykładni prawotwórczej	765
48. Zakaz wykładni rozszerzającej/zwężającej	778
49. <i>Exceptiones non sunt extendendae</i>	787
50. Argument <i>a contrario</i>	796
51. Nakaz pierwszeństwa wykładni językowej	804
52. Argument <i>ab exemplo</i>	826
53. Argument z poglądu dominującego	840
54. Nakaz wykładni prawa w zgodzie z konstytucją	849
55. Domniemanie konstytucyjności ustawy	861
56. Argument ze spójności	878
57. Nakaz respektowania hierarchii źródeł prawa	895
58. Nakaz (zasada) interpretacji prawa zgodnie z prawem międzynarodowym	910
59. Nakaz prounijnej wykładni prawa krajowego	922
60. Argument prawnoporównawczy	934
61. Zasada podziału władzy	951
62. Zasada godności człowieka jako źródła wolności i praw	967
63. Zasada proporcjonalności	986
64. Zakaz naruszania istoty konstytucyjnych wolności i praw	1001
65. Zakaz nadmiernej ingerencji w sferę praw człowieka	1013
66. Argument <i>a fortiori</i>	1028
67. Zasada równości	1038
68. Argument z analogii	1052
69. <i>Ubi eadem legis ratio, ibi eadem legis dispositio</i>	1072

70. Zakaz wykładni prowadzącej do luk	1080
71. <i>Nullum crimen, nulla poena sine lege</i>	1094
72. <i>Cogitationis poenam nemo patitur</i>	1113
73. Domniemanie niewinności.....	1120
74. <i>In dubio pro reo</i>	1133
75. Domniemanie i ochrona dobrej wiary.....	1147
76. Sama możliwość wątpliwości nie powinna mieć rozstrzygającego znaczenia ...	1163
77. <i>Ei incumbit probatio qui dicit, non ei qui negat</i>	1178
78. Argument z faktów notoryjnych	1191
79. <i>Audiat et altera pars</i>	1199
80. <i>Nemo (est) iudex in causa sua</i>	1214
81. <i>Iura novit curia</i>	1234
82. Zasada powagi rzeczy osądzonej (<i>res iudicata</i>)	1247
83. <i>Ius publicum privatorum pactis mutari non potest</i>	1261
84. <i>Ne eat iudex ultra petita partium</i>	1270
85. Zakaz <i>reformationis in peius</i>	1283
86. <i>Pacta sunt servanda</i>	1293
87. <i>Rebus sic stantibus</i>	1308
88. Zakaz nadużycia prawa.....	1324
89. <i>Nulla iniuria est, quae in volentem fiat</i>	1342
90. <i>Nemo plus iuris ad alium transferre potest quam ipse habet</i>	1356
91. <i>Nullum tributum sine lege</i>	1364
 Dekalog dobrego argumentatora (<i>M. Atienza</i>)	 1373
Autorzy	1377
Contents	1381
Summary (<i>F. Gołba</i>).....	1385

57. Nakaz respektowania hierarchii źródeł prawa

[1. FORMUŁY ALTERNATYWNE I POKREWNE] Nakaz respektowania hierarchii aktów normatywnych; Zasada nadrzędności (prymatu) konstytucji; Dyrektywa wykładni zgodnie z normami wyższej rangi; Nakaz wykładni prawa w zgodzie z konstytucją/prokonstytucyjnej (→54); *Lex superior derogat legi inferiori* (→42).

[2. ISTOTA] Nakaz respektowania hierarchii źródeł prawa opiera się na wizji prawa jako systemu normatywnego złożonego z norm prawnych o różnej randze prawnej (np. normy konstytucyjne, normy ustawowe, normy aktów wykonawczych). Hierarchiczne ujęcie porządku prawnego przejawia się w pierwszeństwie normy wyższej rangi nad normami niższymi m.in. w wymiarze walidacyjnym i interpretacyjnym (np. w postaci uznania przez sąd za nieobowiązujące norm hierarchicznie niższych w sytuacji ich sprzeczności z normami hierarchicznie wyższymi czy prokonstytucyjnej interpretacji norm ustawowych). W kontekście walidacyjnym chodzi przede wszystkim o przypadki, w których dwie niezgodne ze sobą normy prawne różnej rangi regulują pewien stan faktyczny, stąd konieczne jest wskazanie dyrektywy preferencji (normy aplikacyjnej lub reguły kolizyjnej; →42–45) pozwalającej rozstrzygnąć, którą normą ma się posłużyć organ stosujący prawo, gdy będzie określał konsekwencje prawne owego stanu. W kontekście interpretacyjnym nakaz respektowania hierarchii aktów normatywnych rozumiany jest zazwyczaj jako jedna z dyrektyw wykładni systemowej (→31), zgodnie z którą normy prawne niższej rangi muszą być interpretowane w zgodzie z treścią norm hierarchicznie wyższych, ponieważ te ostatnie posiadają „wyższą moc prawną” (ZWP: 130).

Zidentyfikować można co najmniej trzy formuły pokrewne wobec nakazu respektowania hierarchii aktów prawnych. Po pierwsze zasadę nadrzędności (prymatu) konstytucji (art. 8 ust. 1 KRP), która w odniesieniu do nakazu respektowania hierarchii aktów prawnych ogranicza jej zakres do relacji zachodzących między Konstytucją – najwyższym aktem prawnym Rzeczypospolitej Polskiej – a pozostałymi aktami normatywnymi obowiązującymi w RP. Po drugie w przypadku dyrektyw (nakazów) wykładni w zgodzie z konstytucją i wykładni prokonstytucyjnej można mówić o respektowaniu hierarchii źródeł prawa w odniesieniu do interpretacji

prawa, polegającym na uwzględnianiu treści ustawy zasadniczej w wykładni aktów niższego rzędu, w szczególności ustaw (→54). Po trzecie formułą pokrewną do komentowanego toposu jest reguła kolizyjna *lex superior derogat legi inferiori* (→42), która posiada jednak węższy zakres przedmiotowy niż komentowany topos, ponieważ jej znaczenie ogranicza się jedynie do kwestii walidacyjnych, w tym derogacji. Reguła ta nie ma natomiast węższego zakresu podmiotowego, gdyż przypadki jej stosowania w praktyce pojawiają się nie tylko w orzecznictwie sądów konstytucyjnych.

Charakteryzując relacje hierarchiczne występujące w systemie prawa, należy podkreślić, że można wyróżnić ich różne postacie i formy. Oto niektóre z opracowanych propozycji pojęciowych, porządkujących to skomplikowane zagadnienie.

Riccardo Guastini zaproponował odróżnienie aż czterech typów prawnie relevantnych relacji hierarchicznych: formalnych (strukturalnych), materialnych (treściowych), logicznych (językowych) i aksjologicznych (Guastini 2013; zob. też IAGua: 199n). Jego zdaniem formalne relacje hierarchiczne są związane z aspektem dynamicznym struktury porządku prawnego, lecz nie określają treści norm prawnych (tak jak normy konstytucyjne dotyczące funkcji ustawodawczej parlamentu nie wyznaczają treści stanowiących ustaw). Relacje te charakteryzują się więc tym, że występują między normami regulującymi tworzenie prawa (w polskiej terminologii prawniczej: normami kompetencji prawodawczej) a prawem tworzoną na podstawie tych norm. Jeśli norma N_1 reguluje tworzenie normy N_2 , to N_1 jest formalnie (strukturalnie) nadrzędna w stosunku do N_2 . Hierarchiczne relacje materialne (treściowe) dotyczą treści norm, odnosząc się zwłaszcza do dopuszczalnej treści norm niższej rangi: norma N_1 jest materialnie nadrzędna w stosunku do normy N_2 wtedy, gdy osobna norma N_0 głosi, że norma N_2 nie może być sprzeczna (niezgodna) z normą N_1 . Relacja ta to przykład hierarchii „pozytywnej”, ponieważ to prawo pozytywne ją ustanawia. Kolejny typ relacji hierarchicznych, które Guastini nazwał „logicznymi albo językowymi”, wiąże się w szczególności ze strukturą logiczną języka źródeł prawa. Zdaniem Guastiniego w przypadku tego typu relacji chodzi o związki między normami a metanormami (wyrażanymi metajęzykowo): norma N_1 jest językowo-logicznie nadrzędna w stosunku do normy N_2 , gdy N_1 odnosi się do N_2 . Przykładem relacji tego typu stanowi związek między normą uchylającą (derogującą) a normą uchylaną (derogowaną) albo między normami sankcjonującymi i sankcjonowanymi. Ostatni z wyróżnionych przez Guastiniego typ relacji hierarchicznej bazuje na interpretacji wartości prawnych; norma N_1 jest nadrzędna wobec normy N_2 , jeśli związana z nią wartość przeważa nad wartością wyrażaną w N_2 . Przykładowo ogólny zakaz wstecznego działania prawa ustawowego (zakaz retroakcji) jest aksjologicznie nadrzędny w stosunku do norm ustaw zwykłych.

Przy czym stała hierarchia aksjologiczna tego typu według Guastiniego nie istnieje, ponieważ hierarchia zależna jest od każdorazowego sądu wartościującego dokonywanego przez interpretatora (Guastini 2013: 3–4).

Z kolei Giovanni Tarello uznał, że można wyróżnić trzy typy hierarchicznych relacji normatywnych: hierarchię źródeł prawa, hierarchię strukturalną (instrumentalną) oraz hierarchię kompetencyjną (Iley: 285n). Pierwsza polega na tym, że: 1) normy konstytucyjne są nadrzędne wobec norm podkonstytucyjnych; 2) prawo pozytywne pozostaje w stosunku nadrzędności w odniesieniu do zwyczaju; 3) norma prawa pozytywnego jest nadrzędna w stosunku do innych norm prawnych, które nie są wytworami działalności prawodawcy. Drugi typ relacji – hierarchia strukturalna (instrumentalna) – odnosi się do norm dotyczących interpretacji innych norm prawnych lub zakresów ich stosowania, a także przestrzenno-czasowego rozszerzenia zakresu stosowalności norm prawnych, które mają pierwszeństwo stosowania i obowiązywania, w stosunku do innych norm. Co ważne, ten typ hierarchii jest identyfikowany w zbiorze norm równej rangi, np. w obrębie norm ustawowych: przykładowo normy zawarte w kodeksach są strukturalnie ważniejsze od pozostałych norm prawnych należących do danej gałęzi prawa, a niektóre normy konstytucyjne są ważniejsze od innych. Ostatni z wyróżnionych przez Tarello typów relacji hierarchicznych to relacje kompetencyjne, zgodnie z którymi: 1) norma udzielająca kompetencji do stanowienia innych norm (np. delegacja ustawowa) ma pierwszeństwo przed normą, która dzięki tej podstawie została ustanowiona; 2) w granicach przyznanej kompetencji normodawczej norma ustanowiona na jej podstawie ma pierwszeństwo nad innymi normami; 3) poza granicami określonymi w normach kompetencyjnych inne normy mają pierwszeństwo przed normami ustanowionymi na podstawie norm kompetencyjnych (Iley: 292).

W polskiej literaturze teoretycznoprawnej Krzysztof Płeszka wyróżnił natomiast (tylko) dwa rodzaje hierarchii w systemie prawa: hierarchię w ujęciu kompetencyjnym oraz hierarchię w ujęciu derogacyjnym. W pierwszym rozumieniu hierarchia odnosi się do obowiązywania wewnątrzsystemowego prawa, w drugim dotyczy zagadnienia usuwania sprzeczności w systemie prawa poprzez zastosowanie hierarchicznej reguły kolizyjnej *lex superior*. Te dwa typy hierarchii związanej z systemem prawa są odmienne, jednak wiążą się ze sobą. Różnią się od siebie, ponieważ hierarchie ustalane w celu rozstrzygania kwestii spornych zarówno w pierwszym, jak i w drugim rozumieniu charakteryzują się odmiennymi właściwościami. Powiązanie polega zaś na tym, że oba te rodzaje hierarchii dotyczą kwestii obowiązywania – eliminacji sprzeczności w systemie prawa przez przyjęcie, że jeden ze sprzecznych elementów nie obowiązuje (Płeszka 1988: 53). Odnosząc się do powiązania kompetencyjnego, można stwierdzić, że „hierarchia w aspekcie

obowiązywania jest równoznaczna z występowaniem powiązania kompetencyjnego. Stopień złożoności tego powiązania jest uzależniony w pierwszym rzędzie od przyjętego rozumienia normy kompetencyjnej, a zwłaszcza jej struktury” (Pleszka 1988: 106). Z kolei dla objaśnienia systemu prawa z perspektywy funkcjonowania reguły *lex superior* oraz procedury derogacyjnej należy przyjąć, że elementami systemu nie są akty normatywne (jak w modelu hierarchii kompetencyjnej), lecz normy prawne. Zastosowanie reguły kolizyjnej *lex superior derogat legi inferiori* wymaga uprzedniego ustalenia, które normy prawne (elementy systemu prawa) są nadrzędne, a które podrzędne. W tym celu trzeba wcześniej ustalić hierarchiczne uporządkowanie zbioru norm prawnych. W przypadku kolizji norm nadrzędnych i podrzędnych system prawa stanowi zatem uporządkowany zbiór norm prawnych, w którym dochodzi do ustalenia obowiązywania jednej z kolidujących ze sobą norm (Pleszka 1988: 121).

[3. UZASADNIENIE] Nakaz respektowania hierarchii aktów prawnych to argument prawniczy, którego poszczególne wersje, tj. interpretacyjna i walidacyjno-derogacyjna, znajdują podstawę w przepisach prawnych, zwłaszcza w art. 8 ust. 1, art. 87–94, art. 188 pkt 1–3 oraz art. 234 Konstytucji RP. Sam nakaz respektowania hierarchii aktów normatywnych nie został wyrażony wprost w Konstytucji, niemniej ujęto w niej jego kluczowe elementy poprzez wskazanie, że Konstytucja to najwyższe prawo Rzeczypospolitej (art. 8 ust. 1), a umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą ustawową, podobnie jak prawo stanowione przez organizację międzynarodową typu Unia Europejska, mają pierwszeństwo przed ustawą (art. 91 ust. 2–3). Ideę hierarchiczności prawa wyrażają również pośrednio inne postanowienia rozdziału III Konstytucji, poświęconego źródłom prawa.

Zasadniczo w Konstytucji RP akty prawne zostały podzielone na dwie kategorie: źródła prawa powszechnie obowiązującego oraz akty o charakterze wewnętrznym, adresowane wyłącznie do podmiotów podległych organowi, który je wydał. Źródła powszechnie obowiązującego prawa tworzą katalog zamknięty i zostały wymienione w art. 87 (Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe, rozporządzenia, a na obszarze organów, które je ustanowiły – akty prawa miejscowego), art. 91 ust. 3 (prawo pochodne UE) oraz art. 234 (rozporządzenia z mocą ustawy). System źródeł prawa wewnętrznego ma natomiast charakter otwarty (wyroki TK: z 10.06.2003, SK 37/02; z 24.11.1998, K 22/98). Jak wskazano w pkt 2, istotą hierarchicznego ujmowania porządku prawnego jest nie tylko określenie relacji nadrzędności i podrzędności między normami, lecz także zaakceptowanie skutku derogacyjnego w razie zaistnienia kolizji między tymi normami. Kwestia ta została

uregulowana w art. 188 pkt 1–3 Konstytucji RP w zakresie, w jakim przepis ten odnosi się do hierarchicznej kontroli norm dokonywanej przez TK.

Należy zwrócić uwagę na to, że twierdzenie o zamkniętym katalogu źródeł prawa powszechnie obowiązującego, choć przeważające zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze, nie jest jedynym uprawnionym poglądem. Wskazuje się, że zarówno twierdzenie, iż Konstytucja RP wprowadza otwarty system źródeł prawa, jak i twierdzenie o zamkniętym systemie źródeł prawa są jednakowo nieuprawnione, ponieważ ustawa zasadnicza wprost nie wypowiada się w tej kwestii. Co więcej, jej szczegółowe uregulowania w tym zakresie pozostają nieprecyzyjne, a przez to mogą dostarczyć argumentów zarówno zwolennikom, jak i przeciwnikom tezy o zamkniętym konstytucyjnie systemie źródeł prawa. Podobne uwagi można poczynić w stosunku do zagadnienia podziału źródeł prawa na powszechnie i wewnętrznie obowiązujące (Pichlak 2013: 135–136). Przy czym nie wyklucza się tego, że w krajowym porządku źródeł prawa kształtuje się prawo zwyczajowe – wskazuje na to tradycja polskiego systemu prawa (Wronkowska 2005: 118–119). Ponadto Konstytucja RP nie wspomina wprost o takich źródłach prawa, jak akty prawotwórstwa sądowego czy zwyczaje (prawo zwyczajowe). Odnosząc się do prawotwórstwa sądowego, można zgłaszać wątpliwości, czy da się je konstytucyjnie legalizować. Co do zwyczaju, to w sposób pośredni – ale wyraźny – pewne zwyczaje oraz powszechnie uznane zasady prawa zostały inkorporowane do systemu źródeł prawa (Winczorek 1999: 26). Jednakże na gruncie Konstytucji RP pojęcie źródła prawa oznacza wyłącznie akt prawa stanowionego (Winczorek 1999: 28). Niektórzy uważają, że katalog źródeł prawa RP jest zamknięty częściowo, w dziale obejmującym akty prawa powszechnie obowiązującego – niemniej mogą pojawić się wątpliwości, czy obok wymienionych w art. 87, art. 91 ust. 3 i art. 234 Konstytucji aktów nie istnieją bądź nie pojawią się nowe normy, które mogłyby funkcjonować tak, jakby należały (choć nie należą) do norm wywodzonych z tych aktów. W wypadku źródeł prawa wewnętrznie obowiązujących nie ma wątpliwości, że ich katalog jest otwarty (Winczorek 1999: 30). Podmioty uprawnione do wydawania aktów prawnych należących do tego katalogu, podobnie jak same te akty prawne, są bowiem wymienione w Konstytucji RP tylko przykładowo. Katalog konstytucyjny może więc być w obu tych aspektach uzupełniany w ustawie.

Wskazanie w Konstytucji źródeł prawa powszechnie obowiązującego oraz ustalenie przez ustrojodawcę ich wzajemnych relacji służy umacnianiu stabilności systemu prawnego, budowaniu pewności prawa i ujednoliceniu podejmowanych rozstrzygnięć. Odmienne ukształtowanie systemu źródeł prawa rodziłoby ryzyko arbitralności, a sam system ulegałby „rozchwianiu” z powodu niejasnych relacji

i powiązań między typami aktów normatywnych oraz reguł rozstrzygania konfliktów między nimi (wyrok TK z 28.06.2000, K 25/99).

[4. RODOWÓD I EWOLUCJA] W starożytnym Rzymie uważano, że znajomość całego obowiązującego prawa jest cnotą obywatelską – Cyцерon wspominał, że w dzieciństwie uczył się obowiązujących norm prawnych na pamięć (Wierczyński 2015: 245). Zgodnie z *lex Cornelia de edictis* z 67 r. p.n.e. pretorzy związani byli wydanymi przez siebie edyktami.

Jednakże ujmowanie porządku prawnego przez pryzmat szczególnych powiązań między normami zostało rozpropagowane w pracach Hansa Kelsena, w których centrum stoi idea hierarchicznego uporządkowania systemu prawa. Idea ta nie została sformułowana przez samego Kelsena, ale przez Adolfa Juliusa Merkla, do którego prac Kelsen nawiązywał (zob. zwłaszcza *Prolegomena einer Theorie des rechtlichen Stufenbaues* z 1931 r.). Zwraca się uwagę na to, że Merkl odróżniał normy warunkujące i warunkowane; pierwsze formułują przesłanki powstania i obowiązywania tych drugich – przez co zaliczyć je można do norm kompetencji prawodawczej (Wronkowska 2001b: 211). Lecz dopiero prace Kelsena przyniosły koncepcji hierarchicznej należną jej uwagę. Od 1923 r. Kelsen zaczął przejmować w swoich pracach istotne elementy koncepcji Merkla odnośnie do powiązań między normami, ostatecznie nazywając go nawet „współtwórcą” czystej teorii prawa (Kelsen 1959–1960: 313). Warto w tym miejscu również zaznaczyć, że pisząc w swoich pracach o hierarchicznej budowie porządku prawnego, Merkl używał już pojęcia normy pierwotnej (niem. *Ursprungsnorm*), która wykazywała podobne właściwości co norma podstawowa (niem. *Grundnorm*) w normatywizmie Kelsena – fundowała jedność systemu prawa, była jedynie normą „pomyślaną”, a nie faktyczną normą prawa pozytywnego, a także legitymowała władzę do skutecznego stanowienia norm (niem. *Rechtsmacht, Normen wirksam zu erlassen*) (Borowski 2013: 188).

W ujęciu Kelsena prawo rozumiane jako porządek to system norm prawnych (Kelsen 2014: 93n). Na szczycie tego systemu umieścił Kelsen normę podstawową (niem. *Grundnorm*) jako pewną hipotezę, a dopiero następnie ustawę ustrojową państwa (konstytucję), na której opiera się państwowy porządek prawny (Kelsen 2014: 300n). Tak ujęty porządek prawny „nie jest systemem równorzędnych norm prawnych, stojących jedna obok drugiej, lecz budowlą stopniową norm prawnych o różnych stopniach. Ich jedność tworzy związek, który wynika z tego, że obowiązywanie normy, która została wytworzona zgodnie z inną normą, polega na tej innej normie, której wytworzenie jest określane z kolei przez inną. Regres, który ostatecznie prowadzi do – założonej – normy podstawowej. W tym znaczeniu – hi-

potetyczna norma podstawowa jest zatem najwyższą podstawą obowiązywania, która wytwarza jedność związku tworzenia” (Kelsen 2014: 335).

Co więcej, „[u]regulowane przez konstytucję w znaczeniu materialnym tworzenie generalnych norm prawnych ma w obrębie nowoczesnego państwowego porządku prawnego charakter ustawodawstwa. Jego regulacja przez konstytucję zawiera ustalenia organu lub organów, które są upoważnione do tworzenia generalnych norm prawnych – ustaw i rozporządzeń” (Kelsen 2014: 336). Zasada hierarchicznej budowy systemu prawa i jej konsekwencja – w postaci tezy, zgodnie z którą stanowione normy prawne nie mogą być niezgodne z normami wyższej rangi, a zwłaszcza z konstytucją – ogranicza swobodę prawodawcy. Normy te nie mogą być niezgodne w szczególności z normami włączonymi do systemu prawa (jeśli normy te odznaczają się rangą konstytucyjną) oraz normami merytorycznymi, ustanowionymi przez twórcę konstytucji. Wymaganie to przejawia się po pierwsze w tym, że normy merytoryczne tworzone przez ustawodawcę muszą być zgodne z normami merytorycznymi, które zostały ustanowione przez ustrojodawcę, a także z normami, które zostały przez niego włączone do systemu prawa. Po drugie normy o charakterze ustrojowym (np. normy kompetencyjne lub reguły konstrukcji systemu) muszą być zgodne z przyjętymi w konstytucji naczelnymi zasadami kształtującymi ustrój (Wronkowska, Zieliński 1995: 16).

Przyjęcie Konstytucji RP w 1997 r. zakończyło okres, w którym koncepcja źródeł prawa w Polsce była „rozchwiana”. Sławomira Wronkowska relacjonuje, że wcześniejszej regulacji konstytucyjnej zarzucano, iż niejasno wyznacza kompetencje prawodawcze organów państwa i nieprecyzyjnie ustala relacje między aktami prawotwórczymi. Podnoszono też to, że przed 1997 r. dopuszczano istnienie pozakonstytucyjnych form tworzenia prawa przez pozakonstytucyjne organy. Podkreśla się, że ujęcie to rozmywało odpowiedzialność organów państwa za działania prawotwórcze oraz przewidzenie tego, jaka dziedzina spraw miała być unormowana aktami prawotwórczymi. Lakoniczne ujęcie źródeł prawa w Konstytucji PRL z 1952 r. sprzyjało wykształceniu się stanu niepewności reguł prawodawstwa, charakterystycznego dla państwa autorytarnego, oraz odpowiadającego mu woluntarystycznego typu tworzenia prawa (Wronkowska 1996: 31–32). W celu uporządkowania „rozchwianej” koncepcji źródeł prawa w Konstytucji RP dokonano zamknięcia systemu źródeł prawa powszechnie obowiązującego oraz wprowadzono stosunkowo rygorystyczne formy kontroli konstytucyjności prawa. Należy przy tym zauważyć, że zamknięcie katalogu źródeł prawa powszechnie obowiązującego było kolejnym etapem normowania procesu tworzenia prawa (tj. formy aktów prawodawczych oraz kompetencji do ich tworzenia) – obok wejścia w życie przepisów dotyczących ogłaszania aktów normatywnych, aksjologicznych podstaw

prawodawstwa, kontroli legalności prawa, procedury przygotowywania i stanowienia ustaw, a także zawierania, ratyfikowania i zatwierdzania oraz ogłaszania umów międzynarodowych (Wronkowska 2001a: 9).

[5. PRZYKŁADY ZASTOSOWANIA] Nakaz respektowania hierarchii aktów prawnych jest z natury rzeczy najczęściej stosowany w orzecznictwie sądów konstytucyjnych, będąc – często niepowoływaną wprost, zapewne z uwagi na jej oczywistość – podstawą hierarchicznej kontroli norm. Natomiast w sądownictwie powszechnym komentowany topos najczęściej pojawia się w kontekście wykładni systemowej przepisów (→31).

Dobry przykład zastosowania jego wersji interpretacyjnej odnajdujemy w wyroku WSA we Wrocławiu z 31.05.2016, II SA/Wr 122/16, w uzasadnieniu którego czytamy: „Jedna z zasad wykładni systemowej opiera się na założeniu, że system prawa jest niesprzeczny i zupełny, dlatego interpretując przepisy, nie możemy doprowadzić do powstawania luk czy sprzeczności między przepisami. Aby zapobiec takim sytuacjom, stosuje się przede wszystkim tzw. reguły kolizyjne. Do reguł tych należy m.in. zasada *lex superior derogat legi inferiori*, zgodnie z którą norma wyższego rzędu uchyla normę niższego rzędu. Działanie tej zasady jest szczególnie widoczne na tle hierarchii aktów prawnych w Polsce, w której najwyższym prawem jest Konstytucja. Zgodnie bowiem z ww. regułą przepisy wszystkich aktów niższego rzędu niż Konstytucja, czyli np. wydawane w Polsce ustawy i rozporządzenia, muszą być interpretowane w taki sposób, aby ich znaczenie było zgodne z Konstytucją. Dotyczyć to również będzie przepisów prawa miejscowego”.

Z kolei wersja walidacyjna uwidacznia się w odniesieniu do obowiązywania prawa. W doktrynie i orzecznictwie postuluje się przyjęcie nowej reguły *lex inferior non derogat legi superior*, której działanie polega na uznaniu, że „[h]ierarchiczna budowa systemu źródeł prawa obliguje do przyjęcia dyrektywy interpretacyjnej, w myśl której w razie kolizji między normami prawnymi przepisy prawa zawarte w akcie wyższego rzędu stosuje się przed przepisami prawa zawartymi w akcie niższego rzędu. Hierarchiczność źródeł prawa wyklucza możliwość stosowania norm hierarchicznie niższych regulujących te same kwestie w sposób odmienny” (wyrok WSA w Bydgoszczy z 6.07.2016, II SA/Bd 624/16). Ogólnie tendencję tę już prawie 20 lat temu potwierdził TK w postanowieniu z 17.04.2002, Ts 152/01, stwierdzając, że „[u]porządkowany hierarchicznie system prawny opiera się nie tylko na założeniu konkretyzacji Konstytucji przez ustawy, ale również na założeniu eliminacji z tego systemu norm sprzecznych z Konstytucją. Eliminacja ta dokonuje się w oparciu o przyjęte w systemie prawa reguły egzegezy. Wśród tych reguł szczególnie rolę odgrywa reguła kolizyjna *lex superior derogat legi inferiori*. Należy jednak

podkreślić, że stosowanie tej reguły rodzi szereg teoretycznych i praktycznych trudności [...]. Trudności te powodują, iż w procesie stosowania prawa odnośnie [do] hierarchicznej sprzeczności norm obowiązuje reguła *lex inferior non derogat legi superiori* [...]. Organy stosujące prawo w odniesieniu do sprzeczności przepisów Konstytucji i ustaw nie mogą więc stosować reguły, w myśl której przepis wyższej rangi uchyla przepis niższej rangi. Sposób rozstrzygania tego typu sprzeczności jest regulowany przez samą Konstytucję. Regulacje wyrażone w przepisach Konstytucji mają pierwszeństwo przed regulacjami opartymi tylko na łacińskich paremiach, rozmaicie zresztą formułowanych”. Można zauważyć, że stosowanie reguły *lex inferior non derogat legi superiori* opiera się na nakazie respektowania pierwszeństwa regulacji konstytucyjnych nad ustawowymi. Podkreślmy jednak, że o ile sam topos *lex inferior non derogat legi superiori* jest w pełni akceptowalny, to postulowane zastąpienie reguły kolizyjnej *lex superior derogat legi inferiori* regułą aplikacyjną *lex inferior non derogat legi superiori* budzi już kontrowersje, o czym szerzej w pkt. 7.

Inna wersja komentowanego toposu, derogacyjna, odnosi się do utraty mocy normy prawnej, która okaże się niezgodna z przepisami wyższego rzędu. W takiej sytuacji albo norma niezgodna z aktem wyższego stopnia jest usuwana z systemu prawa, albo wprowadza się zmiany w obowiązujących tekstach prawnych, aby skorygować jej treść pod kątem zapewnienia zgodności z normami wyższego rzędu. Na takim stanowisku stanął NSA, który w wyroku z dnia 25.05.2004, FSK 28/04, uznał, że „w myśl art. 190 ust. 1 Konstytucji wszystkie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Jeżeli treścią orzeczenia jest uznanie zgodności badanego aktu czy normy z przepisami wyższego rzędu, to nie ma ono wpływu na dalsze losy tego aktu. Jeżeli natomiast treścią orzeczenia jest uznanie niezgodności danego aktu lub normy z przepisami wyższego rzędu, to powoduje ono utratę mocy prawnej takiego aktu czy normy bądź potrzebę wprowadzenia takich zmian ustawowych, które doprowadzają do stanu zgodnego z Konstytucją”.

Komentowany topos uwzględnia także orzecznictwo unijne, w którym wyraźnie przyjmuje się nakaz respektowania hierarchii aktów prawnych. Jak stwierdzono w niedawno wydanym wyroku TSUE w sprawie *Steinhoff i in. przeciwko Europejski Bank Centralny* z 23.05.2019, T-107/17, instytucje europejskie powinny działać zgodnie z normami usytuowanymi wyżej w hierarchii: „[P]odobnie fakt, że sporna opinia ma charakter polityczny i że EBC nie był zobowiązany do jej wydania, nie ma wpływu na dopuszczalność niniejszej skargi. Skutkiem posiadania przez instytucję uprawnień dyskrecyjnych nie jest bowiem zwolnienie jej z obowiązku działania zarówno zgodnie z normami prawa wyższego rzędu, takimi jak traktat i ogólne zasady prawa Unii, jak i odpowiednimi przepisami prawa wtórnego”.

[6. CHARAKTERYSTYKA] Jak już zaznaczono, topos nakazujący respektowanie hierarchii źródeł prawa występuje w dyskursie prawniczym w trzech wersjach: interpretacyjnej, walidacyjnej i derogacyjnej. W związku z tym jego charakterystyka teoretyczna nie może być uniwersalna, lecz musi brać pod uwagę te trzy warianty jego rozumienia.

W pierwszej ze wskazanych wersji zastosowanie omawianego toposu albo może być subsumpcyjne (w przypadku, gdy przybiera ono postać wykładni prawa w zgodzie z konstytucją), albo mieć charakter optymalizacyjny, stopniowalny (gdy przybiera postać wykładni prokonstytucyjnej prawa). Jego charakter jest zatem niejednoznaczny, co dobrze unaocznia fragment uzasadnienia postanowienia TK z 22.10.2007, P 24/07, w którym wskazano, że „skład sądu, który ma wątpliwość co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, powinien w pierwszej kolejności we własnym zakresie zmierzać do jej wyjaśnienia, musi przy tym uwzględniać zasadę niesprzeczności systemu prawnego oraz zasadę nadrzędności Konstytucji. Normom powinien nadawać takie znaczenie, żeby nie były sprzeczne z Konstytucją i aby najlepiej realizowały normy konstytucyjne”. Oczywiście sąd ma rację, że normy prawne muszą być zgodne z Konstytucją – to jeden z uniwersalnych wymogów niesprzeczności systemu prawa i podstawa dla wykładni w zgodzie z konstytucją (→54). Ale jednocześnie muszą one „najlepiej realizować normy konstytucyjne” – co z kolei wyraża nakaz prokonstytucyjnej wykładni prawa, mającej charakter optymalizacyjny. Warto jeszcze może odnotować, iż w literaturze zwraca się uwagę na to, że dyrektywa nakazująca wykładnię wszystkich norm prawnych w zgodzie z konstytucją jest uszczegółowieniem dyrektywy interpretacyjnej, wedle której należy respektować hierarchię aktów normatywnych w toku przeprowadzanej wykładni (ZWP: 130).

W pozostałych wersjach, odnoszących się wprost do kwestii walidacyjnych, komentowany topos uzyskuje charakter normy-reguły (ponieważ schemat jego stosowania to Dworkinowskie „wszystko albo nic”); nie jest nakazem optymalizacyjnym, który zrealizować można w mniejszym lub większym stopniu. Z tego powodu nakaz ten stosuje się subsumpcyjnie, bez względu na to, czy znajduje uszczegółowiony wyraz w regule kolizyjnej *lex superior derogat legi inferiori*, czy w regule *lex inferior non derogat legi superiori* – trudno bowiem wyobrazić sobie stopniowalne stosowanie którejkolwiek z nich.

[7. KRYTYKA] Koncepcja prawa jako systemu o hierarchicznej strukturze opiera się na pozytywizmie prawniczym i wiąże się ściśle z przedstawionymi wyżej elementami normatywizmu Kelsena. Wydaje się jednak, że nakaz respektowania hierarchii aktów normatywnych może być traktowany jako koncepcja autonomiczna i uni-

wersalna, niezależnie od tego, z jakiego źródła się wywodzi. Jednocześnie dostrzec można, że w klasycznie pojmowanej wizji hierarchicznego systemu prawa nie do końca jest miejsce na inne źródła, np. *Rechtsfortbildung* (szerzej zob. np. Florczak-Wątor, Czarny 2019: 83n, 135n).

Krytykowane są niekiedy także normatywne ujęcia nakazu respektowania hierarchii aktów normatywnych – nie samej idei, lecz jego realizacji. Podkreślając jednoznaczne zalety określenia w Konstytucji RP systemu źródeł prawa powszechnie obowiązującego jako systemu zamkniętego, podnosi się, że przyjęte rozwiązania bywają nieracjonalne, a nawet „dysfunkcyjne”. Przykładowo w świetle przepisów Konstytucji RP żaden organ NBP nie może wydawać aktów normatywnych stanowiących źródło powszechnie obowiązującego prawa, co więcej – takiej kompetencji nie można domniemywać, co nie odpowiada funkcjom NBP jako banku centralnego (zob. wyrok TK z 28.06.2000, K 25/99). Zamknięcie systemu źródeł prawa powszechnie obowiązującego nie jest również całkowite, ponieważ Konstytucja RP nie wymienia aktów prawa unijnego i aktów prawa miejscowego, które globalnie – jako całe grupy aktów prawnych – do tej kategorii źródeł prawa zaliczono.

Za błędne uznać należy także sformułowania, w których rezultat stosowania nakazu respektowania hierarchii aktów normatywnych w zakresie interpretacji prawa ujmuje się jako utratę mocy obowiązującej, podczas gdy wybór jednej z norm o niemożliwych do uzgodnienia treściach oraz różnej randze hierarchicznej skutkuje niestosowaniem w konkretnym przypadku jednej z nich. Podkreślmy zatem, że gdy topos ten przybiera postać reguły *lex inferior non derogat legi superiori*, nie może być uznawany za topos interpretacyjny, a tym bardziej za regułę kolizyjną.

Trzeba ponadto zwrócić uwagę, że samo stosowanie reguły *lex inferior non derogat legi superiori* budzi poważne wątpliwości wtedy, gdy posługujemy się nią w zastępstwie (a nie obok) klasycznej reguły kolizyjnej *lex superior*. Jak bowiem wykazuje Andrzej Grabowski w osobnym komentarzu do tej ostatniej (→42), konsekwencje zastąpienia hierarchicznej reguły kolizyjnej *lex superior* wspomnianą regułą *lex inferior* w odniesieniu do decyzji sądowych kwestionujących zgodność przepisów rangi ustawowej z konstytucją są kontrowersyjne. Zauważmy, że zastosowanie reguły *lex inferior* połączone z zanegowaniem reguły *lex superior* (którą w odniesieniu do kwestii niezgodności norm ustawowych z konstytucyjnymi rzekomo mogą się posługiwać wyłącznie sędziowie TK) prowadzi do całkowitego zniesienia – w wyżej wskazanym zakresie relacji konstytucja–ustawa – jakiegokolwiek hierarchii norm prawnych w aspekcie walidacyjno-derogacyjnym. Jeśli z jednej strony *lex superior non derogat legi inferiori* (bo tak można przecież wyrazić negację reguły *lex superior derogat legi inferiori*), a z drugiej strony *lex inferior non derogat legi superiori*, to wymiar derogacyjny relacji między (hierarchicznie

nadrzędnymi) normami konstytucyjnymi a (podporządkowanymi im) normami ustaw zwykłych kompletnie zanika, przestaje istnieć: ani normy wyższej rangi nie wpływają na ustalanie obowiązywania niezgodnych z nimi norm niższej rangi, ani *vice versa*. Dlatego jeśli już w jakiejś rozstrzyganej sprawie sądowej znajduje zastosowanie reguła *lex inferior non derogat legi superiori* i na jej podstawie sądy „nie widzą” i nie stosują niezgodnych z konstytucją przepisów ustaw zwykłych, to trzeba pamiętać o tym, że owa reguła nie znosi ani nie zastępuje – w żadnym sensie tych słów – reguły *lex superior derogat legi inferiori*. W przeciwnym wypadku zasada nadrzędności konstytucji (art. 8 ust. 1 KRP; szerzej zob. np. Płowiec 2018) stałaby się czysto symboliczna w sytuacji, gdy TK zdaje się jej coraz częściej nie dostrzegać albo dostrzega ją jedynie pozornie.

W świetle powyższej uwagi krytycznej przykładem w pełni prawidłowego zastosowania nakazu respektowania hierarchii źródeł prawa jest nie tylko wyrok WSA w Łodzi z 9.07.2009, II SA/ŁD 373/09, dotyczący hierarchii przepisów ustaw i aktów podustawowych, w którym uznano, że „zachodzi [...] sprzeczność pomiędzy treścią ustawy a przepisem rozporządzenia wydanego na jej podstawie. W takiej sytuacji kolizyjne reguły wykładni prawa nakazują przyznać walor obowiązujący przepisowi rangi ustawowej. A zatem podstawą rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie winien być przepis art. 3 ust. 2 ustawy o świadczeniach rodzinnych, nie zaś norma rangi «podustawowej», która pozostaje z owym przepisem w sprzeczności”, lecz także sekwencja wyroków Sądu Okręgowego w Częstochowie (zob. wyroki tegoż sądu: z 31.05.2019, IV U 241/19; z 30.07.2019, IV U 99/19; z 30.07.2019, IV U 610/19; z 8.08.2019, IV U 313/19; z 25.10.2019, IV U 1607/19), w których uznano: „W państwie prawa nie każdy produkt ustawodawcy (ustawa) jest prawem. Podlega on kontroli sądowej z pozycji zasad Konstytucji oraz praw podstawowych UE (art. 9 i art. 91 Konstytucji). Multicentryczny model stosowania prawa rozszerza podstawę sądowego rozstrzygnięcia o zasady i konfrontuje z nimi przepisy, uzasadnia on pytanie o związanie sędziego ustawą w dotychczasowym rozumieniu oraz techniki wyjęcia przepisu (sprzecznego z prawem) z systemu. W modelu multicentrycznym obowiązywanie prawa nie ma charakteru tylko formalnego. Zgodnie z formułą orzeczenia *Simmenthal* [wyrok TS z 15.12.1976, C-35/76] nie tylko derogacja trybunalska może być podstawą usunięcia normy z systemu prawa. Jak pisze S. Wronkowska [Liżewski, Polanowski 1999: 335], tak jak istnieje bogactwo możliwości dodawania do systemu prawa norm, tak też istnieje wiele sposobów wyjmowania norm z systemu. Z kolei M. Atienza dodaje, iż nowa jakość stosowania prawa polega na «zastąpieniu kryterium obowiązywania (formalnego i proceduralnego) ustawowych norm państwowych przez inne, które dodają warunek natury materialnej do wcześniejszych wymogów: w państwie konstytucyjnym norma, aby obowiązywała, nie może być

sprzeczna z konstytucją, nie może zaprzeczać zasadom i fundamentalnym prawom w niej przyjętym» [Atienza 2009: 2]”.

[8. REKOMENDACJA/WSKAZÓWKI] Z samego nakazu respektowania hierarchii aktów prawnych jako reguły funkcjonującej w obrębie systemu prawa nie powinno się wyciągać zbyt daleko idących wniosków co do treści norm prawnych – w tym sensie, że twierdzenie, jakoby normy wyższej rangi powinny mieć treść ogólniejszą lub istotniejszą, mieszałoby kwestię ich rangi prawnej z treścią norm.

Należy również zachować ostrożność przy utożsamianiu faktycznej natury prawa z jednym z najpopularniejszych, ale wciąż jedynie pewnym opracowanym teoretycznie pomysłem przedstawiania prawa; wciąż bowiem nierozstrzygnięte wydaje się pytanie, „czy prawo jest nam dane w postaci systemu (tzn. czy systemowość «tkwi» w samym prawie), czy też systemowość prawa jest rezultatem porządkującej działalności prawników” (Płeszka, Gizbert-Studnicki 1990: 153), chociaż za drugą opcją – tzw. tezą o transcendentności systemowości prawa – opowiedziało się już wiele autorytetów prawniczych (np. Hans Kelsen i Neil MacCormick; →31). Nie powinno ponadto budzić wątpliwości, że teza o hierarchicznej budowie systemu prawa jest wysoce przydatna dla praktyki stosowania prawa. Jasnego odróżnienia wymaga wszakże nakaz respektowania hierarchii aktów normatywnych, mający oparcie w przepisach, zwłaszcza przepisach Konstytucji RP, wskazujących relacje między poszczególnymi rodzajami aktów prawodawczych a postulatami – doktryny oraz, do pewnego stopnia, orzecznictwa – nakazującymi przyjęcie wizji w pełni niesprzecznego i zupełnego systemu prawa.

Podkreślimy, że termin „źródło prawa” pozostaje w dalszym ciągu wieloznaczny (zob. np. TPZ: 141; Aguiló 2000: 21n; Guastini 2017: 93n), a zmniejszenie stopnia jego wieloznaczności, przynajmniej w pewnych kontekstach, może bardzo pomóc w rozwiązaniu różnego rodzaju problemów prawnych, w tym tych o naturze dogmatycznoprawnej. Poprawne użycie pojęcia źródła prawa musi poprzedzać świadomość wielu ukrytych założeń leżących u podstaw każdego konkretnego aktu jego użycia w dyskursie prawniczym, które mają wpływ na jasność i poprawność prowadzonych rozważań. Ujawnienie ich to warunek racjonalnego oraz efektywnego prowadzenia sporów o charakterze merytorycznym, a nawet aksjologicznym, dotyczących źródeł prawa (Wojtczak 2006: 9, 27).

Wreszcie trzeba pamiętać o tym, że – jak wskazano w punkcie poprzednim – stosowanie skądinąd w pełni akceptowanej reguły aplikacyjnej *lex inferior non derogat legi superiori*, samodzielnie wystarczającej dla uzasadnienia niestosowania m.in. przepisów ustawowych niezgodnych z Konstytucją RP, nie powinno być łączone z jakąkolwiek formą negacji klasycznej reguły hierarchicznej *lex superior*,

gdyż prowadzi to do unicestwienia istotnej części hierarchii źródeł prawa (konstytucja – prawo ustawowe) w jej aspekcie walidacyjno-derogacyjnym.

[9. ARGUMENTY POWIĄZANE] Argument systemowy (→31); *Lex superior derogat legi inferiori* (→42); Nakaz wykładni prawa w zgodzie z konstytucją (→54); Nakaz (zasada) interpretacji prawa zgodnie z prawem międzynarodowym (→58); Nakaz prounijnej wykładni prawa krajowego (→59).

[LITERATURA] J. Aguiló (2000), *Teoría general de las fuentes del Derecho*, Barcelona; M. Atienza (2009), *Konstytucjonalizm, globalizacja i prawo*, tekst wykładu wygłoszonego dnia 11 maja 2009 r. na Uniwersytecie Warszawskim w ramach cyklu wykładów im. Leona Petrażyckiego, 1–14, [<https://www.rpo.gov.pl/pliki/12421353110.pdf>]; M. Borowski (2013), *Sein und Sollen am unteren Ende des Stufenbaus der Rechtsordnung*, w: M. Anderheiden i in. (red.), *Verfassungsvoraussetzungen. Gedächtnisschrift für Winfried Brugger*, Tübingen, 183–202; M. Florczak-Wątor, P. Czarny (red.) (2019), *Oddziaływanie sądu konstytucyjnego na porządek prawny Austrii, Niemiec i Polski*, Kraków; R. Guastini (2013), *Lex superior. Pour une théorie des hiérarchies normatives*, *Revus* 21, 1–9; *tenże* (2017), *Las fuentes del Derecho. Fundamentos teóricos*, tłum. C.E. Moreno More, wyd. 2 popr., Lima; A. Jakab (2005), *Probleme der Stufenbaulehre. Das Scheitern des Ableitungsgedankens und die Aussichten der Reinen Rechtslehre*, *ARSP* 91/3, 333–365; H. Kelsen (1959–1960), *Adolf Merkl zu seinem siebzigsten Geburtstag am 23. März 1960*, *ZÖR* 10, 313–315; *tenże* (2014), *Czysta teoria prawa*, tłum. R. Szubert, Warszawa; L. Leszczyński (2017), *System prawa w ujęciu teoretycznoprawnym*, *AUMCS Sectio G Ius LXIV/1*, 23–39; B. Liżewski, J. Polanowski (1999), *Sprawozdanie z dyskusji*, w: L. Leszczyński (red.), *Zmiany społeczne a zmiany w prawie. Aksjologia, konstytucja, integracja europejska. XIII Zjazd Katedr Teorii i Filozofii Prawa*, Kazimierz Dolny, 21–23 września 1999, Lublin, 323–337; A.J. Merkl (1931), *Prolegomena einer Theorie des rechtlichen Stufenbaues*, w: A. Verdross (red.), *Gesellschaft, Staat und Recht. Festschrift Hans Kelsen zum 50. Geburtstag gewidmet*, Wien 1967, 252–294; M. Pichlak (2013), *Zamknięty system źródeł prawa. Studium instytucjonalizacji dyskursu prawniczego*, Wrocław; K. Pleszka (1988), *Hierarchia w systemie prawa*, *ZNUJ Prace z Nauk Politycznych* 33, Kraków; K. Pleszka, T. Gizbert-Studnicki (1990), *Obraz systemu prawa w dogmatyce prawniczej*, w: *STPiSNP*, 151–171; W. Płowiec (2018), *Gwarancje zasady nadrzędności konstytucji*, *RPEiS LXXX/1*, 81–91; G. Wierczyński (2015), *Udostępnianie informacji o prawie jako warunek skutecznej działalności prawotwórczej*, Gdańsk; P. Winczorek (1999), *Kilka uwag o konstytucjonalizacji „źródeł prawa” w akcie z dnia 2 kwietnia 1997 roku*, w: L. Leszczyński (red.), *Zmiany społeczne a zmiany w prawie. Aksjologia, konstytucja, integracja europejska. XIII Zjazd Katedr Teorii i Filozofii Prawa*, Kazimierz Dolny, 21–23 września 1999, Lublin, 25–33; S. Wojtczak (2006), *O przyczynach nieporozumień związanych z użyciem terminu „źródło prawa”*, *SPE LXXIII*, 9–28; S. Wronkowska (1996), *Źródła prawa w projekcie Konstytucji Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego*, *PŁeg* 4, 31–43; *taż* (2001a), *Ustawa o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych*, *PSejm V/46*, 9–24; *taż* (2001b), *O wadliwych aktach normatywnych w ujęciu wiedeńskiej szkoły teorii prawa*, *SFP* 1, 207–218; *taż* (2005), *O źródłach prawa i aktach normatywnych raz jeszcze*, w: A. Nowicka i in. (red.), *Prawo prywatne czasu przemian. Księga pamiątkowa*

dedykowana Profesorowi Stanisławowi Sołtysińskiemu, Poznań, 113–140; *S. Wronkowska, M. Zieliński* (1995), Pojęcie i zakres prawa w projektach Konstytucji RP, w: K. Działocha, A. Preisner (red.), *Prawo, źródła prawa i gwarancje jego zgodności z ustawą zasadniczą w projektach Konstytucji RP*, AUWr 1745, Wrocław, 9–23.

[ML, OP]



Książka jest unikatem na skalę światową. Autorzy przedstawiają dokładny opis i analizę toposów (argumentów) stosowanych w dogmatyce prawa i orzecznictwie, wzbogacając je o historię tych toposów i interesujące przykłady ich zastosowania. Dodatkową zaletę stanowi wskazanie bogatej literatury krajowej i zagranicznej. Publikacja będzie nieocenioną pomocą nie tylko dla orzecznictwa i dogmatyki prawa, lecz także dla studentów tej dziedziny – również z tego względu, że napisano ją precyzyjnym językiem, z dbałością o jasność i zrozumiałość, nawet dla tych czytelników, którzy nie mają przygotowania teoretycznoprawnego.

Prof. Tomasz Gizbert-Studnicki

<https://akademicka.pl>

